

17/3 32

mamka - Nie mam dawać mojej duszy, by stać się, rzpiegiem
Coopera + ale bądź tam, czemu Bóg mnie stworzył + Dobrym
Polakiem zawsze i wszędy! o kądury, o śmierć nie dbam +
ciało moje w ich rękach - ale Duszę, nie!

Na wpiót osłupiałem - ledwo widzę litery - Bóg daw by to przenie,
bo mi to jest niezrozumiałe - a teraz przyjmij mi dzięki za to
że mnie kochasz jeszcze - za to żeś nie zwątpił o nieszczyli-
wym + i nadal też nie wątpi między o tym, którego młodo-
ści tak jest ściśle potężona z twoją, że wspomnienie tych
dwóch młodości nie rozzerwać nie zdolę, ani ty sam nawet
gdybyś kiedy chciał + ale ty nie życzysz, bo ten który się kochał,
wi do grobu się kochać będzie + pisuj, pisuj! -

Zyg. Wz

Zaklinam ci, byś nikomu listów mych nie pokazywał!

22/3 32

1832. Genewa 22 Marca

III Drogi Konstanty! Odebrałem twój list z 17^o Marca. Nie unos
się tak nadzieją w szczęście i wiara w powodzenie - Dzieło ogrom-
ne, nigdy w krótkim czasie się nie dopetrnia - tyścinom sier-
pici trasa, by zbawić naród jaki - by zbawienie nastąpiło
ziemi, trzeba było śmierci Boga + Nie Dobrego, szlachetne-
go na tym świecie bez długiej bolesti, bez długich trudów -
Mam ja czas jechania do polski, i wrócenie z nią, a
potem czy sądzić Konstanty, że należę wszystkim ziemom
oprzęta, ogarnąć - Moskalom zwyciężcom, i trypom na-
szych braci ja zostawić w udrzale? Nie! kto może, ten wi-
sien pojść oglądać te mogiły i kary, to pobojowiska,

Carska cenzura zagraniczna wobec twórczości Zygmunta Krasińskiego

Celem artykułu jest analiza stosunku carskiej cenzury zagranicznej do tych samoistnych edycji utworów Zygmunta Krasińskiego, które w latach 1865–1914 usiłowano sprowadzić do Cesarstwa¹. Tak się złożyło, że wszystkie ukazały się po śmierci poety. W pierwszej części pokażę wielkość, geografię, tempo, chronologię i strukturę importu, natomiast w części drugiej omówię stosunek cenzury zagranicznej do sprowadzanych wydań i tekstów: opiszę więc, które z nich dopuszczono do obiegu w całości, które warunkowo (po usunięciu z edycji całych tomów, utworów bądź ich fragmentów), a które w całości zatrzymywano.

Import utworów Krasińskiego

Wielkość

W badanym okresie do rosyjskich urzędów kontroli trafiło trzydzieści pięć zagranicznych i zakordonowych edycji utworów poety w pięćdziesięciu dziewięciu tomach². Ponieważ ani odpowiednie tomy *Bibliografii polskiej XIX wieku* Karola Estreichera, ani nawet odpowiedni tom specjalistycznej *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korbut”*³ nie notują wszystkich ówczesnych wydań dzieł Krasińskiego – co łatwo stwierdzić, przeglądając katalogi dużych bibliotek polskich, dysponujących zbiorami historycznymi⁴ – trudno jednoznacznie orzec, jaką część jego dorobku w ogóle próbowano sprowadzić. Szacunkowo można jednak przyjąć, że co najwyżej niewiele ponad 1/3⁵.

Geografia i chronologia

Ponad ⅓ wwiezionych książek ukazało się w Galicji (dwadzieścia osiem edycji w czterdziestu ośmiu tomach). Pochodziły one z dwóch ośrodków centralnych – Lwowa⁶ i Krakowa⁷, oraz trzech prowincjonalnych – Złoczowa⁸, Brodów⁹ i Chyrowa¹⁰. Resztę sprowadzono z zagranicy (cztery edycje w sześciu tomach) – z Paryża i Lipska¹¹, oraz z prowincji pruskich (trzy wydania w czterech tomach) – z Poznania i Mikołowa¹². Przedmiotem importu stało się więc: w wypadku Galicji – ponad ⅔ wydanych tam edycji i tomów dzieł Krasińskiego, w wypadku dzielnicy pruskiej – około ⅔ edycji i ⅓ tomów, a w wypadku zagranicy – jedynie około ⅓ wydań i ⅓ tomów. Ponieważ, jak twierdzi Janusz Kostecki, w latach 1872–1903 „przedmiot importu stanowiła nawet częściej niż co 2 publikacja w języku polskim, wydana poza granicami Cesarstwa i mająca charakter »rynkowy«”¹³, te szacunkowe i prawdopodobnie nieco zawyżone dane świadczą o ponadprzeciętnej ostrożności księgarzy. Niektórych edycji nawet nie próbowano sprowadzać, gdyż nie było szans na wprowadzenie ich do obiegu.

Ostrożność księgarzy przejawiała się także w tym, że próby importu dzieł Krasińskiego podejmowali oni ze stosunkowo dużym opóźnieniem w stosunku do daty ukazania się poszczególnych publikacji, czekając niejednokrotnie na chwilowe złagodzenie sposobu cenzurowania. Z obliczeń Kosteckiego wynika, że w latach 1865–1904 nowości stanowiły 83,6% sprowadzonych druków polskich (63,8% trafiło do urzędów kontroli w roku wydania, a 19,8% przed upływem kolejnych dwunastu miesięcy)¹⁴. Tymczasem wśród importowanych utworów Krasińskiego udział nowości wynosił 64,8% (w roku wydania sprowadzono 53,5% tomów, w kolejnym roku 10,3%)¹⁵ i był to przykład nieco niższy niż w wypadku sprowadzanych dzieł Adama Mickiewicza (68,8% – odpowiednio 48,8% i 20,0% tomów)¹⁶.

Książki Krasińskiego importowano niesystematycznie, gdyż aż w dwudziestu pięciu odcinkach rocznych (a więc w połowie wszystkich) nie sprowadzono ani jednej jego publikacji (najdłuższa przerwa – lata 1894–1901 – trwała aż osiem lat)¹⁷. W pierwszym dziesięcioleciu (1865–1874) próbowano wprowadzić do obiegu trzy edycje (w tyluż tomach), w drugim (1875–1884) – sześć (w siedmiu tomach), w trzecim (1885–1894) – siedem (w jedenastu tomach), a w czwartym (1895–1904) – jedynie trzy (w czterech tomach), czyli przez czterdzieści lat między upadkiem powstania styczniowego a rewolucją 1905 roku, a więc przez ⅓ badanego okresu, próbowano sprowadzić tylko osiemnaście edycji (nieco ponad połowę wszystkich)¹⁸ w dwudziestu pięciu tomach (ponad ⅔ wszystkich). Znaczący przyrost importu nastąpił dopiero w ostatniej dekadzie badanego okresu, kiedy to usiłowano wwieźć siedemnaście edycji w trzydziestu czterech tomach. Najbardziej pomyślne były lata 1907 i 1912. W 1907 roku sprowa-

dzono pięć edycji (w tym dwie po raz drugi) w dziesięciu tomach; w 1912 roku, kiedy to obchodzono setną rocznicę urodzin poety¹⁹ – także pięć wydań, ale w trzynastu tomach.

Struktura

Największą część importowanych edycji Krasińskiego stanowiły wydania zbiorowe, zawierające utwory należące do różnych gatunków literackich. Było ich osiemnaście (dziesięć jednotomowych i osiem wielotomowych). Niewiele mniej było osobnych edycji poszczególnych utworów (czternaście), a najmniej – zbiorów korespondencji poety (trzy). Na podstawie szacunkowych obliczeń można przyjąć, że największym zainteresowaniem importerów cieszyły się jednotomowe edycje zbiorowe – próbowano sprowadzić niemal wszystkie z nich (dziesięć z jedenastu), połowę mniejszym – wydania wielotomowe (ponad ⅔ wydań i ponad ⅓ tomów) oraz zbiory listów (blisko ⅔ edycji i ⅓ tomów), a najmniejszym – utwory wydawane osobno (ponad ⅓ wydań). Jak się wydaje, wysoki odsetek importu wydań jednotomowych wynikał z tego, że były to zazwyczaj zbiorki, w skład których wchodziły najczęściej utwory niebudzące zastrzeżeń cenzury (np. wybrane wiersze liryczne i krótkie teksty prozatorskie). Zaskakuje natomiast stosunkowo

Największą część importowanych edycji Krasińskiego stanowiły wydania zbiorowe

duże zainteresowanie edycjami wielotomowymi, zawierającymi różnorodne, w tym niecenzuralne teksty poety, ponieważ próby ich sprowadzania były – z handlowego punktu widzenia – niewątpliwie najbardziej ryzykowne. Pewne wytłumaczenie może stanowić fakt, że z trzech edycji wielotomowych

(spośród ośmiu) sprowadzono tylko niektóre tomy. O przezorności księgarzy i wydawców świadczy np. rezygnacja firmy Gebethnera i Wolffa z importu tomów pierwszego i czwartego specjalnie przygotowanego do rozpowszechniania w Cesarstwie, ośmiotomowego jubileuszowego wydania *Pism* Krasińskiego, o czym poinformowano czytelnika już we wstępie: „[...] niniejsze wydanie *Pism* Z. Krasińskiego jest – w granicach lokalnej możliwości – całkowite i zupełne”²⁰.

Tak więc, rozpatrując wpływ carskiej cenzury zagranicznej na ograniczanie dostępu w zaborze rosyjskim do pozamiejscowych edycji utworów Krasińskiego, trzeba zdawać sobie sprawę, że uwidaczniał się on nie tylko w konkretnych, bieżących decyzjach, stanowiących temat tego artykułu. Równie ważna była społeczna świadomość kryteriów, którymi kierowały się urzędy kontroli, oraz pamięć o ich poprzednich werdyktach. Czynniki te powodowały wstępną selekcję przedsięwzięć importowych księgarzy, którzy próby sprowadzania niektórych tekstów uznawali – na ogół słusznie – za z góry skazane na niepowodzenie. Tak np. z dziesięciu ówczesnych samodzielnych wydań *Psalmów przyszłości* do obiegu usiłowano wprowadzić tylko jedno, z trzynastu wydań *Przedświtu* – trzy, z ośmiu *Nie-Boskiej komedii* – dwa, a z siedmiu *Irydiona* –

trzy. Oczywiście, niemal wszystkie te próby zakończyły się – jak zobaczymy – niepowodzeniem.

Strategie cenzuralne

Spośród trzydziestu pięciu edycji (w pięćdziesięciu dziewięciu tomach) utworów Krasińskiego, które w badanym okresie rozpatrywała rosyjska cenzura zagraniczna, ostatecznie²¹ do obiegu bez żadnych ingerencji trafiło dziesięć wydań (w trzynastu tomach), przy czym jedną z nich wydawcy zakordonowi dostosowali uprzednio do wymagań cenzuralnych obowiązujących w Cesarstwie²². W siedmiu wydaniach, które ukazały się w dwudziestu dwóch tomach, urzędnicy nakazali usunąć niektóre utwory bądź większe lub mniejsze ich fragmenty²³, natomiast aż osiemnaście edycji (dwadzieścia cztery tomy) zatrzymali w całości. W miarę upływu czasu stosunek cenzury do twórczości poety ulegał jednak złagodzeniu.

Edycje zakwestionowane w całości

Choć tryb rozpatrywania publikacji importowanych nie zmienił się przez cały badany okres, to jeśli chodzi o sposób cenzurowania, ważną cezurą okazał się 1905 rok. W wypadku utworów Krasińskiego w latach 1865–1904 w ogóle nie dopuszczono do obiegu dwunastu z osiemnastu rozpatrywanych edycji (w latach 1865–1874 – zatrzymano wszystkie trzy, w latach 1875–1884 – cztery z sześciu, w latach 1885–1894 – cztery z siedmiu, a w latach 1895–1904 – dwie z trzech)²⁴, z kolei w latach 1905–1914 – tylko sześć z siedemnastu.

Całkowity zakaz rozpowszechniania dotyczył zarówno edycji zbiorowych, jak i – częściej – osobnych wydań poszczególnych utworów poety. Ze zbiorowych edycji wielotomowych w ogóle do obiegu nie dopuszczono trzech. Najpierw, w 1875 roku, zatrzymano dwutomową lwowską edycję *Pism*²⁵, natomiast w 1890 roku kolejne, tym razem obszerniejsze, bo czterotomowe wydanie *Pism* poety (Lwów–Kraków 1890), co uzasadniono następująco: „Do tego zbioru dzieł Krasińskiego weszły wszystkie jego zakazane dzieła, dlatego też P. Emmauski zaproponował całe to wydanie zatrzymać. Komitet Cenzury zgodził się z opinią P. Cenzora”²⁶. Trzeci wypadek był nieco inny. Jak już pisałam, przezorni księgarze czasami sprowadzali tylko część tomów danej edycji. O tym, że nie zawsze było to skuteczne, świadczy nieudana próba wprowadzenia do obiegu w 1909 roku dwóch spośród czterech tomów taniej miłokowskiej pełnej edycji *Pism* z 1901 roku, gdyż obu z nich, a więc tomu trzeciego (zawierającego *Psalmy przyszłości*, *Resurrecturis*, *Dzień Dzisiejszy*, *Ostatni*, a także sześćdziesiąt dwa drobne wiersze i trzynaście tekstów prozatorskich)²⁷ i czwartego (z niebudzącą zastrzeżeń cenzury powieścią *Władysław Herman i jego dwór*)²⁸ nie dopuszczono do obiegu.

Jeśli chodzi o zbiory jednotomowe, to w 1866 roku nie wyrażano zgody na rozpowszechnienie paryskiej edycji z 1862 roku, zawierającej *Noc letnią* i *Pokusę*. Kiedy natomiast w 1905 roku do Warszawskiego Komitetu Cenzury trafił wydany w tymże roku trzydziesty czwarty tom serii „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”, w którym znalazły się oba te teksty, cenzor Władimir Uljanowicz Trofimowicz tak uzasadnił zakaz rozpowszechniania publikacji sygnowanej przez Feliksa Westa:

Pierwszy z zamieszczonych tutaj utworów niejednokrotnie był zabraniany przez cenzurę jako dzieło przesiąknięte polskim szowinizmem i skierowane przeciwko pojednaniu Polaków z Rosją; taką samą tendencją odznacza się i drugi utwór tegoż autora, *Pokusa*. Uważam oba dzieła za szkodliwe pod względem politycznym i proponuję, aby zabronić ich na podstawie *Okólnika Głównego Urzędu o zagranicznych podręcznikach szkolnych w języku polskim* No 1516–1894 r.²⁹

Poza tym w 1880 roku nie dopuszczono do obiegu poznańskiego uzupełnienia do wspomnianej wcześniej lwowskiej edycji *Pism*³⁰, natomiast w 1912 roku *Wyboru pism* poety, opublikowanego w tymże roku w Krakowie, z przedmową i objaśnieniami Antoniego Januszewskiego³¹.

Podobny los spotkał dwa z trzech importowanych zbiorów korespondencji poety, które oprócz tego, że dotyczyły problemów życia codziennego (np. kłopotów ze zdrowiem) i spraw związanych z warsztatem pisarskim, zawierały też m.in. sprawozdania z lektur, refleksje filozoficzne, a także rozważania o aktualnych wydarzeniach politycznych, w tym analizy stosunków polsko-rosyjskich, zawierające nieprzychylnie uwagi pod adresem Rosji³². Z trzytomowej lwowskiej edycji *Listów* poety, z której sprowadzono tylko tomy pierwszy i trzeci, tom pierwszy zatrzymano w 1882 roku (*Listy do Konstantego Gaszyńskiego*, 1882), a tom trzeci (zawierał listy do Juliusza Słowackiego, Romana Załuskiego, Edwarda Jaroszyńskiego, Kajetana i Stanisława Koźmianów oraz Bronisława Trentowskiego; ukazał się w 1887 roku) w 1889 roku. Natomiast w 1912 roku nie dopuszczono do obiegu wydanych w tymże roku we Lwowie *Listów do Stanisława Egberta Koźmiana*.

Z utworów opublikowanych samodzielnie nie pozwolono wprowadzić do obiegu dziewięciu edycji czterech tekstów³³, w tym jednej dwukrotnie. Część z nich stanowiły publikacje będące elementem tanich serii wydawniczych. *Przedświt* zatrzymano cztery razy: w 1868 roku w wydaniu lipskim z tegoż roku, w latach 1907 i 1909 w złoczowskim wydaniu „Biblioteki Powszechnej” Wilhelma Zukerkandla (nr 162 z 1895 roku) i w 1911 roku w opracowaniu Franciszka Walczaka w ukazujących się w Brodach „Arcydzielach Polskich i Obcych Pisarzy” (t. 69 z 1909 roku)³⁴. Trzykrotnie zakazano rozpowszechniania *Irydiona*: w 1875 roku w edycji lwowskiej z 1876 roku, w 1904 roku we wspomnianej se-

rii „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy” (t. 18–19 z 1903 roku), a w 1907 roku w „Bibliotece Powszechnej” (nr 93–95 z 1893 roku). Dwukrotnie zatrzymano *Nie-Boską komedię*: w 1893 roku w serii „Biblioteka Powszechna” (nr 55 z 1892 roku), a w 1902 roku w szkolnej serii „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy” (t. 6 z tegoż roku). Raz (w 1871 roku) zakwestionowano *Trzy myśli pozostałe po śp. Henryku Ligenzie* (wyd. 3, Lipsk 1863).

Edycje warunkowo dopuszczone do obiegu

Eliminowanie przez cenzurę zagraniczną niepożądanych fragmentów edycji importowanych przybierało różne rozmiary. Zdarzało się, że kwestionowano całe tomy wydań wielotomowych, najczęściej jednak eliminowano pojedyncze teksty lub ich fragmenty. Strony wskazane przez cenzora preser wycinał, a wersy lub słowa zamazywał czarną farbą (rzadziej wyskrobywał) i dopiero w takiej formie publikacje trafiały do sprzedaży.

Cały tom z edycji wielotomowej usunięto tylko raz. W 1909 roku nie dopuszczono bowiem do sprzedaży tomu trzeciego trzytomowego wydania *Poezji* (Lipsk 1907), zawierającego m.in. *Psalmy przyszłości* i *Przedświt*. Natomiast w trzech innych wydaniach tego typu zakwestionowano tylko fragmenty³⁵.

Kiedy w 1887 roku sprowadzono tomy trzeci i czwarty lwowskiego wydania *Pism* z lat 1887–1888, to w tomie trzecim, zawierającym sześćdziesiąt trzy drobne utwory poetyckie i trzynaście krótkich tekstów prozatorskich, zakwestionowano strony 62–127, na których znalazły się następujące wiersze³⁶: *Wiem, dla mnie Sybir – powróż zgotowany, Czas ma nadzwyczaj coś gorzkiego w sobie, Im dalej idę, tem się okolica, Koloseum, Do Cezarego Platera, Fryburg, Fala, Tęsknota, Zwrotki do muzyki Konst. Danielewicza, Dla Elizy, W albumie Konst. Gaszyńskiego, Do K. B., Przy bransoletce, Do. A. P., Pod Chrystusem, Poeta, Do pani D. P., Ziemskości cień, Pod obrazem Scheffera, Na Sybir, Do przyjaciela, Przestroga, Windobona, O wiem, że Polska bój zwycięski toczy, Pytasz się, czemu ucichły me pieśni, Wiersz wryty na fortepianie D. P., Roma, Do Kajetana Koźmiana, W dzień św. Elżbiety, Hymn, Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie i Do Elizy*³⁷.

Ingerencje cenzury dotknęły także pierwszą krytyczną edycję *Pism* (Lwów 1904), opracowaną przez Tadeusza Piniego, ze wstępem Józefa Kallenbacha. Wydanie to, składające się z sześciu tomów, sprowadzono partiami: w 1903 roku tom pierwszy, rok później – tom czwarty, a w 1907 roku – resztę. Tomy pierwszy, czwarty–szósty dopuszczono do obiegu bez żadnych zmian, natomiast z pozostałych polecono usunąć niektóre fragmenty.

I tak, w tomie drugim zakwestionowano: – początek ostatniego akapitu II części *Nocy letniej* (ingerencję cenzora zaznaczyłam gwiazdkami):

Wtem głosy rozszudane wzniosły zdrowie czyjeś *w oddalony Sali. – On się wzdrygnął – ona może już nie słyszy – potem

sypnęły się na krążganek gęstych stóp hałasy i z ukosa błysnęły pochodnie. – „Boże, zawołał, wszak dasz braciom moim zwycięstwo!”*;

– fragment *Psalmu żalu z Psalmów przyszłości*:

Czerwonym sztandarem
I moskiewskim carem
Zarówność wzgardziła!
Od dwóch tych zatracieli
Tak czarno w Europie!

– piętnaście wersów z poematu *Ostatni*:

Tak mnie to carskiej wszechprzymotni godło

oraz

– Car Czart żaden już dziś nie pomoże!
O ptaki moje, wy lećcie ku mnie!

* * *

Co na tej wielkiej, bezbożnej przestrzeni
Ohydnych świątyń na cześć Cara-Boga!
Co twierdz z krwi ludzkiej, wapna i kamieni!
W ileż to więzień wam się jeży droga!
Widzę, przed każdym stajecie więzieniem
I, zeskakując na chwilę ze siodła,
Straży anielskim każecie skinieniem,
By was w podziemne te groby powiodła.
– Słysząc krzyk życia w umarłych mogile;
– Mar nazad z wami, ah, powraca tyle!
I znów was pędzi dech bożej wszechmocy
Dalej i dalej.....

Poemat ten, będący biografią politycznego skazańca, uwięzionego ponad dwadzieścia lat w carskich kazamatach w głębi Rosji, którego w godzinie śmierci ukazała się wizja odrodzonej Polski, cenzura uważała za jeden „z najbardziej rewolucyjnych utworów Krasińskiego”³⁸.

Natomiast z tomu trzeciego polecono usunąć jedynie strony 74–75, na których znajdował się wiersz *Wiem, dla mnie Sybir – powróż zgotowany*, wydrukowany tu pod tytułem *Do Moskali*. Te relatywnie niewielkie ingerencje wynikały zapewne z dwóch powodów. Po pierwsze, było to wydanie krytyczne, przeznaczone raczej dla czytelników wykształconych, a – jak wiadomo – edycje elitarne traktowano na ogół łagodniej. Po drugie, jak już wcześniej wspomniałam, po rewolucji w 1905 roku cenzura zagraniczna na krótko złagodniała.

Potwierdzeniem może być dopuszczenie do rozpowszechniania w 1907 roku *Psalmsów przyszłości*, wydanych jako dwieście sześćdziesiąty pierwszy tomik „Biblioteki Powszechnej” (Złoczów [1899]), pod warunkiem usunięcia z nich tylko dwóch fragmentów. Jednym z nich był cytowany wyżej ustęp *Psalmu żalu*, drugim zaś następujący passus z *Psalmu miłości*:

Dwóch bójką wiar –
– Ty i car. –
Car, życia trąd –
Ty, życia prąd.

Gdy w 1913 roku rozpatrywano dwutomową edycję *Listów do Augusta Cieszkowskiego*, nakazano z niej usunąć: z tomu pierwszego stronę 239, z tomu drugiego zaś strony 102–103, 107, 265 i 409. Ograniczona objętość tekstu nie pozwala na zacytowanie wszystkich zakwestionowanych fragmentów, więc jedynie dla ilustracji przytoczę jeden z nich (zaznaczam go gwiazdkami), który pochodzi z dopisku „(Na osobnej karteczce)” do listu pisanego z Nicei 8 lutego 1847 roku:

Co szczególnego, że *w Warszawie po szpitalach żadnego uśpić eterem Polaka niezdolali chirurgi! – Czy nie fizyologiczne znamię żywotności dzielniejszej, niż u Franków i Germanów? a na co żywotność, jeśli nie na życie?

Straszliwe ukazy o schizmę. – Szybkim krokiem przesładowanie zbliża się do Królestwa i do nas, katolickich właścicieli. Dawna walka Nabuchodonozora z świątynią się odnowi Hieruzalemską!

Czy ty uważał, że Trójca moskiewska wiernym Samodzierstwa obrazem na niebie?

Wszystko od Ojca: i Syn i Duch. Syn nic nie oddaje Ojcu, niema krążenia żywota między niemi – akcyi i reakcyi, – bo tylko od Ojca pochodzi; zatem i na ziemi tak samo: nic od narodu, nic od poddanych, od wyłonionych nie może wrócić do Rządu – żaden duch nie zawraca z dołu w górę – *Auctoritas paterna* absolutna. – Rząd wszystkim i na wieki wszystko tworzy i daje, a syn, choć krzyż nosi, choć na krzyżu skona i zmartwychwstanie, jeszcze i wtedy się nie dosłużył życia – nie dostąpił Ducha żadnego. Ojciec wciąż **wszystkiem**, bo wszystko dawa, a nic nie odbiera. Wszystko to potworne, to też potwór istnieje na ziemi!*

Trudno rozsądzić, czy pierwszy akapit tego fragmentu usunięto celowo, czy po prostu padł on ofiarą mechanicznego wycinania całych stron tekstu.

Jak już wspomniałam, gdy *Przedświt* po raz pierwszy trafił do cenzury, wydany w 1909 roku w Brodach i dwa lata później za-

trzymany w całości, dopuszczono go do obiegu warunkowo. Wątpliwości cenzora dotyczyły jednak nie tekstu poematu, lecz wstępu. Zażądał on usunięcia strony 9, na której Walczak, analizując wątek mesjanistyczny w literaturze polskiej i przywołując *Pieśń Legionów* Józefa Wybickiego, *Świątynię Sybilli* i *Hymn o dobrodziejstwach Boga* Jana P. Woronicza, *Mowę o narodowości Polaków* i *Postanie do braci na wygnaniu* Kazimierza Brodzińskiego, a przede wszystkim III część *Dziadów* i *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* Adama Mickiewicza, zwracał szczególną uwagę młodym czytelnikom na opis cierpień narodu polskiego (przyrównując je do męczeństwa Chrystusa) i akcentował motywy nadziei na lepszą przyszłość (czyli odzyskanie niepodległości) obecny w tych utworach⁴⁰.

Edycje dopuszczone do rozpowszechniania bez zmian

Spośród dziesięciu wydań, do których carska cenzura nie miała żadnych zastrzeżeń, znalazła się jedna edycja wielotomowa – dopuszczone do obiegu w 1912 roku czterotomowe warszawsko-kra-kowskie wydanie *Pism* z 1907 roku, które ukazało się nakładem Gebethnera i Wolffa.

W wersji pełnej do sprzedaży trafiły też samodzielne edycje

powieści historycznych: *Władysław Herman i jego dwór* (Lwów 1878; w tymże roku) oraz *Grób rodziny Reichstalów* (Poznań 1879; w tymże roku); dwa zbiorki liryków: *Moja Beatrice* (Kraków 1878; w 1880 roku) i *Maryja. – Beatrice. – Incomparabile donna. – Po-ezye* (Złoczów [1905]; w tymże roku); dwie inne edycje zbiorowe: *Z nieznanych utworów Zygmunta Krasińskiego* (Lwów 1890; w 1891 roku), zawierająca cztery francuskojęzyczne *Stances* odnalezione przez Jana Boloza Antoniewicza, oraz *Mysli o sztuce* (Lwów–Warszawa 1912; w 1913 roku), wybrane z listów poety przez Adama Grzymałę Siedleckiego; a także samodzielne wydanie *Irydiona* (Złoczów [1893]; w 1907 roku). Zatrzymaną w 1893 roku edycję *Nocy letniej i Pokusy* (Złoczów [1893]) dopuszczono do obiegu w 1907 roku⁴¹.

Obrotne praktyki wydawców i księgarzy

Niektórzy wydawcy zakordonowali, a także ściśle współpracujące z firmami galicyjskimi oficyny miejscowe, próbując walczyć z ograniczeniami narzucanymi przez cenzurę zagraniczną, podejmowały rozmaite zabiegi, by wprowadzić swoje edycje do obiegu w zaborze rosyjskim, stanowiącym największy rynek zbytu dla książek polskich. Najczęstszą praktyką było takie preparowanie wydawanych tekstów, by cenzorzy nie kwestionowali ich fragmentów, gdyż wycinanie kart lub zacernianie poszczególnych passusów psuło wygląd książek i odstręczało od ich kupna. Aby temu zapobiec, wydawcy przygotowywali – oprócz wersji pełnych – specjalne wersje publikacji, przeznaczone na eksport do zaboru rosyjskiego, z ja-

Ingerencje cenzury
dotknęły także pierwszą
krytyczną edycję *Pism*
Krasińskiego

kich usuwali całe utwory oraz miejsca, które – ich zdaniem – mogłyby budzić zastrzeżenia cenzury, przy czym opuszczania te albo w pomysłowy sposób maskowali, albo – przeciwnie – eksponowali graficznie. W wypadku twórczości Krasieńskiego znalazłam dwie takie edycje.

W dwóch wersjach – pełnej i spreparowanej – ukazały się w 1911 roku w oficynie Jakuba Mortkowicza *Poezye wybrane*, w układzie Stanisława Wyrzykowskiego, przy czym w wariacie przeznaczonym dla czytelników w zaborze rosyjskim jako miejsce wydania zamiast Krakowa podano Warszawę (jednak książkę wydrukowano w Krakowie). Zasadnicza różnica między obiema edycjami polegała na tym, że w wersji spreparowanej na stronach 25–26 zamiast wiersza zatytułowanego *Do Moskali* wydrukowano rzędy kropek. Wydawca nie usunął jednak tytułu utworu ze „Skorowidzu abecadłowego treści” (s. 117), czego cenzor prawdopodobnie nie zauważył, i dzięki temu czytelnik dowiedział się, jakiego utworu w zbiorze zabrakło. Edycję tę dopuszczono do obiegu bez zmian.

Rok później – także w dwóch odmianach – opublikowano ośmiotomowe jubileuszowe wydanie *Pism* Krasieńskiego, drugą już, a zarazem najpełniejszą w owym czasie krytyczną edycję dorobku poety, tym razem opracowaną przez Jana Czubka. Wariant przeznaczony do rozpowszechniania w Cesarstwie od wersji pełnej różnił się nie tylko objętością niektórych tomów, ale przede wszystkim ich zawartością. Bez zmian pozostawiono jedynie tomy: drugi (zawierający powieści *Władysław Herman i jego dwór* i *Agaj-Hana*), trzeci (z *Nie-boską komedią*, *Irydionem* i *Modlitwami*) oraz czwarty (zawierający *Wandę*, *Noc letnią*, *Pokusę*, *Herburta*, *Ułamek z poematu*, *Z sycylijskiej podróży kart kilka*, *Trzy myśli*, *Fantazyę życia* i *Przedświt*).

Natomiast z tomu pierwszego (liczącego stron XVIII + 495, a nie XIX + 511, jak w wydaniu pełnym), zawierającego *Utwory młodzieńcze (1825–1832)*, wydawca celowo usunął niedokończony utwór, zamieszczony pod nadanym przez siebie tytułem *Polska*. Mimo to tomu tego nie próbowano sprowadzić do zaboru rosyjskiego.

W tomie piątym (liczył czterysta trzydzieści stron zamiast czterystu trzydziestu dwóch) modyfikacji było więcej. Po pierwsze, wykropkowano po jednym ustępie z *Psalmów przyszłości*:

Dziś wschodni ląd
.....życia dar (s. 34)

oraz z poematu *Ostatni*:

– Tak mnie to carskiej wszechprzytomni godło
Na wskroś przez państwa bezmiernego strony
Ku północnemu biegunowi wiodło (s. 173).

Po drugie, w niedokończonym dramacie *Rok 1846*, w scenie, w której osoby zgromadzone w salonie warszawskim (Gospodyni, Siostra, Obywatel, muzyk Kęta wrogo nastawieni do rządów zaborcy oraz Eks-Kasztelanowa i Referendarz wywodzący się ze środowisk powiązanych z dworem Iwana Fiodorowicza Paskiewicza) rozmawiają o najnowszych wypadkach warszawskich, wydawca pominał (nie zaznaczając tego) aż pięć passusów. W trakcie owej rozmowy przekazywano sobie wieści o ciągłych represjach, gwałtach popełnianych na ulicach przez Kozaków i czynowników oraz wywózkach na Sybir. Przykładem może być ostatni z usuniętych fragmentów:

EksKasztelanowa. Czembądz, *monsieur* Kęta!

Siostra. Co za jęk? – Jęk po jęku – czy słyszycie? Wszystkich wzięto – wiozą ich – już nie ujrzą dnia naszego. – Sybirskie światło będzie im pogodą ostatnią życia. – Ach! to Pan gra? – Dziwnie! – mnie się wydało, że tysiąc bratnich serc pęka w tej chwili i że w powietrzu skarga ich drze się, a nie może dodrzeć się do nieba – bo wszystko tak trudnem – tak trudnem (s. 106).

W tomie szóstym (liczącym trzysta osiemdziesiąt osiem stron zamiast czterystu ośmiu), zawierającym utwory liryczne, opuszczono pięć wierszy w całości (*Hymn*, *Do Moskali*, *Cny wojewodo...*, *O, wyście podli...*, *W twoim ze śmierci...*), a w trzech innych wykropkowano pojedyncze wersy:

– w *Do Stanisława Koźmiana*:

Gdy czyhał na mnie północny morderca (s. 225)

– w *Tys mi śmierci łup...*:

I północny knut (s. 224)

I moskiewskim carem (s. 225)

– w *Do Elizy*:

Że ujarzmiel, choć dziki i śmiały,
Przeznaczon ruinie – (s. 255)

Jednak najbardziej wydawca okaleczył tom siódmy, zawierający pisma filozoficzne i polityczne. Usunął (nie zaznaczając tego) fragment artykułu *O stanowisku Polski*, zawierający niepochlebne uwagi dotyczące Rosji, m.in. tezę o mongolizacji władców, ludu i religii prawosławnej⁴². Świadomie zrezygnował też z opublikowania aż trzynastu tekstów, w tym ośmiu francuskich oraz ich tłumaczeń (*Deux puissances...*, *Lettre à M. de Montalembert*, *Lettre à M. de Lamartine*, *Souvenirs pour Adzio*, *Mémoire Au pape Pie IX*, *Polska wobec burzy*, *Lettre à Mme la Gr. Duch. de Baden*, *Mémoire à l'empereur Napoléon III*, *Recueil d'ukases*, *Polska wobec Europy*,

Pierwsze posłuchanie u Napoleona III, Uwagi na dziełem o Rosyi, Europie i Polsce, Drugie posłuchanie u Napoleona III). Wynikało to zapewne z tego, że w wielu z nich zawarł Krasiński swe obawy dotyczące wzrostu w Europie znaczenia Rosji, dążącej – jak to ujął Jerzy Fiećko – „do przejścia politycznej i duchowej dominacji nad całym kontynentem [...] oraz proponował przeciwdziałania rosyjskiemu zagrożeniu”⁴³. W wyniku tych opuszczeń, z tomu liczącego w wersji pełnej aż sześćset czterdzieści osiem stron, w wariantcie przeznaczonym dla czytelników królewskich pozostało zaledwie dwieście siedemnaście stron.

Spreparowano także tom ósmy, zawierający utwory francuskie pisane w latach 1830–1832. Jak już pisałam, składał się on z dwóch części: w pierwszej zamieszczono teksty w oryginale, a w drugiej ich polskie tłumaczenia. W części pierwszej edycji przeznaczonej do sprzedaży na terenie Cesarstwa (liczyła czterysta dwadzieścia dziewięć stron, a nie czterysta trzydzieści pięć, jak w wersji pełnej) nie opublikowano dwóch tekstów: *Il est une plaine...* (w wersji pełnej nosił on numer XXXVII i znajdował się na stronach 313–319) oraz *Fragment. Il est un sentiment...* (odpowiednio nr XLIV i strony 387–392), przy czym usunięcie pierwszego z nich wydawca starał się zamaskować, choć uczynił to niezbyt umiejętnie⁴⁴. Otóż, poprzedzając go tekst (XXXVI) *L'exilé* (francuska wersja *Wygnańca*) wydrukował nieco inaczej niż w wersji pełnej (tam znajdował się na stronach 307–312), gdyż po stronie 306 na karcie nieliczbowanej zamieścił na środku tylko tytuł *L'exilé*, następną stronę (również nieliczbowaną) pozostawił czystą, a tekst utworu (wraz z rzymskim numerem) dopiero na stronie kolejnej, także nieliczbowanej – 309, przy czym fragment zaczynający się podtytułem *L'inscription* znalazł się na stronie 311, a cały tekst kończył się na stronie 315. Następne cztery strony wydawca pozostawił nieliczbowane (choć wliczył je także do ogólnej paginacji), przy czym na drugiej z nich (czyli 317 stronie) wydrukował tytuł kolejnego utworu *A deux reprises différentes...*, na czwartej – 319, zamieścił na środku dedykację *Reevowi napisane 8 maja 1831 r. Genewa. Friend meet to part. Byron – Giaour*, a na stronach 320–325 (tak jak w wersji pełnej) wydrukował – już bez dedykacji – niezmienny tekst oznaczony numerem XXXVIII. Zabieg ten okazał się jednak nieskuteczny, gdyż cenzura zakwestionowała strony 313–318, a więc połowę *L'exilé* oraz – co wydaje się dziwne – puste nieliczbowane strony wraz z tytułem kolejnego utworu.

W części drugiej tomu ósmego, zawierającej tłumaczenia utworów francuskich (liczył trzysta siedemdziesiąt dziewięć stron zamiast trzystu czterdziestu dwóch w wersji pełnej), opuszczono – ze zrozumiałych względów – polskojęzyczne wersje utworów pominiętych w części pierwszej, czyli *Jest równina zielona...*

i *Fragment. Istnieje uczucie boleńsze...*⁴⁵ w przekładzie Leopolda Staffa.

Zakończenie

W plebiscycie przeprowadzonym w 1900 roku przez redakcję „Kuriera Warszawskiego” wśród ówczesnej elity intelektualnej i kulturalnej, w kategorii najwybitniejszych poetów polskich, Krasiński znalazł się na miejscu trzecim – za Adamem Mickiewiczem i Juliuszem Słowackim⁴⁶. Ponieważ uczestnicy głosowania traktowali go jako jednego z wieszczów, wydaje się celowe porównanie sposobu traktowania jego twórczości przez cenzurę zagraniczną ze sposobem traktowania dorobku pozostałych dwóch wielkich autorów.

Dane liczbowe wyraźnie wskazują, że w latach 1865–1914 edycje tekstów Krasińskiego cenzurowano w sposób najbardziej surowy. O ile w wypadku Mickiewicza urzędy kontroli zakwestionowały niespełna $\frac{3}{5}$ (pięćdziesiąt jeden spośród osiemdziesięciu siedmiu) rozpatrywanych edycji, przy czym w całości niecałe $\frac{2}{5}$ (trzydzieści cztery); w wypadku Słowackiego – niespełna $\frac{2}{3}$ (pięćdziesiąt dwie z osiemdziesięciu dwóch), przy czym w całości mniej niż połowę (trzydzieści dziewięć); o tyle w wypadku Krasińskiego – ponad $\frac{7}{10}$ (dwadzieścia pięć z trzydziestu pięciu), przy czym w całości ponad połowę (osiemnaście) sprowadzonych wydań. W jednym cenzorzy byli zgodni: zawsze szczególnie surowo traktowali edycje przeznaczone dla masowego odbiorcy, zwłaszcza wydawane w popularnych seriach („Biblioteka Kieszonkowa”, „Biblioteka Powszechna” oraz „Biblioteka Mrówki”, „Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy”).

Najważniejsze utwory Krasińskiego w wydaniach zakordonowanych zaczęły trafiać do odbiorców w zaborze rosyjskim dopiero w XX wieku, i to na ogół w wydaniach wielotomowych: *Nie-Boska komedia* oraz *Irydion* od 1903 roku, *Noc letnia* i *Pokusa* – od 1907 roku, *Trzy myśli* – od 1909 roku, a *Przedświt* i *Psalmy przyszłości* – dopiero od 1912 roku.

Aby jednak w pełni przedstawić stosunek cenzury carskiej do twórczości Krasińskiego, a także określić możliwość legalnego dostępu do jego tekstów w zaborze rosyjskim, należałoby zbadać miejscową ofertę jego utworów i prześledzić ingerencje cenzury wewnętrznej, która była surowsza od zagranicznej. Wstępne obliczenia wskazują, że prawdopodobnie importowane edycje tekstów poety dostępne w księgarniach stanowiły znaczącą część (około 36%) całego ich asortymentu z tego zakresu, gdyż w latach 1859–1914 (głównie po 1900 roku) ukazało się w Warszawie zaledwie około trzydziestu wydań utworów Krasińskiego (w czterdziestu czterech tomach).

W latach 1865–1914
edycje tekstów
Krasińskiego
cenzurowano w sposób
najbardziej surowy

¹ Nie zajmuję się reakcjami urzędów kontroli na teksty zamieszczane w prasie i rozmaitych antologiach, a także na opracowania krytyczno- i historycznoliterackie dotyczące dorobku poety. Zweryfikowane opisy bibliograficzne książek Krasieńskiego sprowadzonych od upadku powstania styczniowego do wydarzeń bezpośrednio poprzedzających wybuch rewolucji w 1905 roku, wraz z decyzjami cenzury, zawiera opracowanie Janusza Kosteckiego i Małgorzaty Rowickiej *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865–1904: wykaz publikacji polskojęzycznych zakwestionowanych oraz dopuszczonych do obiegu przez carską cenzurę zagraniczną* (t. 1–3, Warszawa 2006), natomiast opisy publikacji rozpatrywanych w latach 1905–1914 – miesięcznik „Alfawitny Spisok Soczinienijam Rassmotriennych Inostrannoju Cenzuruju w miesiacie [...] goda”, redagowany przez Centralny Komitet Cenzury Zagranicznej i wydawany w Petersburgu.

² W rzeczywistości sprowadzono pięćdziesiąt osiem tomów, jednak tom ósmy jubileuszowego wydania *Pism* Krasieńskiego z 1912 roku składał się z dwóch części z oddzielną paginacją.

³ *Zygmunt Krasieński, w: Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, t. 8: Romantyzm, red. I. Sliwińska, S. Stupkiewicz, Warszawa 1969, s. 131–217.*

⁴ W katalogach Biblioteki Narodowej, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich i Biblioteki Śląskiej znalazłam opisy dwudziestu ośmiu wydań (w czterdziestu sześciu tomach), nieuwzględnionych w przywoływanej bibliografii, w tym m.in. trzy wielotomowe edycje *Pism* (t. 1–4, Mikołów 1901, 1906 i 1912; t. 5–6, Mikołów–Częstochowa 1912), spreparowane na użytek czytelników z zaboru rosyjskiego jubileuszowe wydanie *Pism* (t. 1–8, Kraków–Warszawa 1912), a także po kilka edycji *Nie-Boskiej komedii* (np. Złoczów [1892]; Brody 1906, 1908), *Przedświu* (np. Lwów 1874, 1880), *Psalmów przyszłości* (Lwów 1895; Złoczów [1898], [1910]), *Irydiona* (Kraków 1912).

⁵ Można wstępnie przyjąć, że w latach 1859–1914 ukazało się co najmniej sto jeden zagranicznych i zakordonowanych wydań utworów Krasieńskiego w stu sześćdziesięciu czterech tomach, z czego *Nowy Korbut* notuje siedemdziesiąt trzy edycje w stu osiemnastu tomach. Ustalenie w miarę pełnego wykazu wydań utworów poety z badanego okresu wymagałoby nie tylko żmudnych poszukiwań w źródłach, ale także autopsji wszystkich egzemplarzy edycji znajdujących się w kilkudziesięciu największych bibliotekach polskich.

⁶ Ze Lwowa sprowadzono dziesięć edycji.

⁷ Z sześciu wydań zaliczonych do dorobku Krakowa dwa nosiły podwójne miejsce wydania (*Pisma*, t. 1–4, Warszawa–Kraków 1907; *Poezye wybrane*, w układzie S. Wyrzykowski, Warszawa–Kraków 1912). Wyłoczono je w krakowskiej oficynie Władysława L. Anczyca i rozpatrywała je cenzura zagraniczna.

⁸ Co prawda w wypadku trzech edycji (z siedmiu) na karcie tytułowej jako miejsce wydania podano także Lwów, to jednak nakładczą wszystkich wydań była znana złoczowska firma Wilhelma Zukerkandla.

⁹ Sprowadzono stamtąd cztery wydania.

¹⁰ Sprowadzono stamtąd tylko jedną edycję.

¹¹ Z każdego z ośrodków wydawniczych sprowadzono po dwie edycje.

¹² Z Poznania pochodziły dwie publikacje, z Mikołowa – jedna. Były to dwa ostatnie tomy *Pism* wydanych w 1901 roku, które sprowadzono w 1909 roku. W obliczeniach nie wzięłam pod uwagę czterotomowych *Pism* (Mikołów–Warszawa 1901), gdyż tę edycję rozpatrywała cenzura wewnętrzna, o czym świadczy formuła: „Dozwolono cenzuruju. Warszawa 10 iunija 1900 goda”, zamieszczona na odwrocie karty tytułowej. Była to okrojona wersja edycji mikołowskiej, różniąca się od niej układem niektórych tomów oraz licznymi opuszczeniami.

¹³ J. Kostecki, *Trudny okres przenikania: carska cenzura zagraniczna wobec importu publikacji w języku polskim w latach 1865–1904*, Warszawa 2011, s. 157.

¹⁴ Ibidem, s. 149–183 i in.

¹⁵ Jako jednostkę obliczeniową przyjęłam decyzję podjętą w stosunku do tomu. Postąpiłam tak dlatego, że: 1) czasem sprowadzono tylko pojedyncze tomy edycji wielotomowych; 2) niektóre wydania importowano i rozpatrywano dwukrotnie; 3) zdarzało się, że w stosunku do poszczególnych tomów cenzura wydawała różne decyzje; 4) niektóre wydania wielotomowe sprowadzono przez kilka lat.

¹⁶ M. Rowicka, *Wydawnicze i cenzuralne losy twórczości Adama Mickiewicza w okresie zaborów* (książka złożona w wydawnictwie Biblioteki Narodowej).

¹⁷ Żadnej publikacji nie sprowadzono także w latach: 1865, 1867, 1869–1870, 1872–1874, 1876–1877, 1881, 1883–1886, 1892, 1906 i 1914.

¹⁸ Liczba edycji nie sumuje się do osiemnastu, gdyż tomy jednej z nich sprowadzono w dwóch kolejnych okresach.

¹⁹ Władze cenzuralne zwróciły uwagę, że 1912 rok był dla Polaków rokiem szczególnego nagromadzenia ważnych rocznic, zarówno politycznych (setnej rocznicy prawy Napoleona na Moskwę, pięćdziesiątej rocznicy „polskiego buntu” 1862–1863), jak i kulturalnych, ale o wydzwieku patriotycznym (setnej rocznicy śmierci Hugona Kołłątaja, trzechsetnej rocznicy śmierci Piotra Skargi), a przede wszystkim, wymienianej na pierwszym

miejscu, setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasieńskiego, autora – jak podkreślano – licznych utworów skierowanych przeciwko Rosji (Archiwum Główne Akt Dawnych, Warszawski Komitet Cenzury – dalej AGAD, WKC, sygn. 21. Sprawozdania z czynności Komitetu, k. 562–563).

²⁰ Z. Krasieński, *Pisma. Wydanie Jubileuszowe*, t. 1, oprac. J. Czubek, Kraków–Warszawa 1912, s. IX.

²¹ Biorę pod uwagę ostatni werdykt cenzury, gdyż wobec trzech wydawnictw zmieniono decyzje podjęte wcześniej. W 1893 roku zatrzymano *Noc letnią* i *Pokusę* wydane w popularnej serii „Biblioteka Powszechna” (Złoczów 1893), w 1907 roku dopuszczono zaś tę edycję bez skreśleń. W 1909 roku warunkowo dopuszczono do obiegu *Przedświu* opublikowany w cyklu „Arcydziela Polskich i Obcych Pisarzy” (Brody 1909), natomiast dwa lata później wydano decyzję o zakazie tej publikacji. W 1907 roku tom drugi edycji krytycznej *Pism* (Lwów–Kraków 1904) najpierw dopuszczono do obiegu w całości, a po kilku miesiącach polecono usunąć z niego wskazane fragmenty.

²² Owo dostosowywanie polegało na świadomym pomijaniu niektórych utworów i usuwaniu z innych tekstów tych fragmentów, o których wiadano, że mogą być zakwestionowane przez carskie urzędy kontroli.

²³ W rzeczywistości ingerencje dotknęły dziewięć tomów, w tym jeden tom publikacji wielotomowej zatrzymano w całości. Tak więc spośród pięćdziesięciu dziewięciu sprowadzonych tomów do odbiorców trafiło bez przeszkód dwadzieścia sześć, a więc niespełna połowa.

²⁴ Liczba zakwestionowanych edycji nie sumuje się do dwunastu, gdyż tomy jednej z nich rozpatrywano w dwóch kolejnych okresach; por. przypisy 18.

²⁵ Z. Krasieński, *Pisma*, wydanie zbiorowe przejrzone przez J. Amborskiego, z przedmową S. Tarnowskiego, t. 1–2, Lwów 1875. W tomie pierwszym zamieszczono *Agaj-Hana*, *Nie-Boską komedię*, *Noc letnią* i *Pokusę*, natomiast tom drugi zawierał: *Irydiona*, *Trzy myśli*, *Przedświu*, *Psalm* przyszłości, *Resurrecturis*, *Ułamek naśladowany z Głozy Ś. Teresy*, *Dzień dzisiejszy*, *Ostatni* i dwadzieścia trzy drobne utwory poetyckie.

²⁶ AGAD, WKC, sygn. 40. Protokoły posiedzeń 1890, nr 23 z 18 czerwca, k. 135–135 verso.

²⁷ Nie może więc dziwić, że w spreparowanym wariantcie tej edycji (dopuszczonym do obiegu w 1901 roku) wydawca celowo nie zamieścił wymienionych utworów, a także pominał w dziale „Poezye” dwadzieścia wierszy, natomiast w dziale „Proza” – polskojęzyczną wersję *Wygnarica*, które skreślił cenzor Nikołaj Pawłowicz Kuzniecowa (opieram się na zachowanym w Bibliotece Narodowej wydruku proponowanej wersji edycji, przedłożonym w Warszawskim Komitecie Cenzury).

²⁸ Jest to o tyle dziwne, że także Kuzniecowa nie wykreślił tego utworu ze wspomnianego wcześniej wydruku.

²⁹ *Świat pod kontrolą: wybór materiałów z archiwum cenzury rosyjskiej w Warszawie*, wyb., przekł. i oprac. M. Prussak, Warszawa 1994, s. 120. Jak już pisałam, edycję dopuszczono do obiegu w 1907 roku.

³⁰ Z. Krasieński, *Utwory (nieobjęte lwowskim wydaniem)*, zebrał i życiorysem opatrzył B. T[wardowski], Poznań 1880. Edycja zawierała następujące teksty: *Gastold – legenda*, *Teodoro król borów*, *Ułamek z dawnego rękopisu*, *Zamek Wilczki*, *O literaturze polskiej i Opisanie jeziora Leman*.

³¹ Zawierał *Irydiona*, *Nie-Boską komedię*, *Przedświu* i siedem wierszy.

³² J. Fiecko, *Rosja Krasieńskiego: rzecz o nieprzejednaniu*, Poznań 2005.

³³ Pomijam przypadek złoczowskiej edycji *Nocy letniej*, opisany w przypisie 21.

³⁴ Po raz pierwszy tomik ów sprowadzono w roku wydania i wówczas cenzura dopuściła go do obiegu warunkowo. Szerzej piszę o tym w dalszej części tekstu.

³⁵ W tym miejscu omówię jedynie dwa z nich. Ponieważ trzecia edycja była uprzednio spreparowana przez wydawcę, opiszę ją w dalszej części tekstu.

³⁶ Tytuły/incypity wierszy podaję za edycją rozpatrywaną przez cenzurę: *Pisma*, t. 3, wydanie zbiorowe z przedmową S. Tarnowskiego, Lwów 1888.

³⁷ Niemal ten sam zestaw tekstów, co omawiane wydanie, zawierał tom trzeci taniej mikołowskiej edycji *Pism* z 1901 roku (nie było w nim jedynie wiersza *Jeśli mi kiedy przewodniczyć miały*). Gdy w 1900 roku przygotowywano wariant tego wydania przeznaczony do rozpowszechniania w Warszawie, przywoływany wcześniej Kuzniecowa zakwestionował osiemnaście spośród wymienionych tekstów (pozostawiając *Czas ma nadzwyczaj coś gorzkiego w sobie*, *Koloseum*, *Do Cezarego Platera*, *Fryburg*, *Pod Chrystusem*, *Do pani D. P.*, *Pod obrazem Scheffera*, *Do przyjaciela*, *Przestroga*, *Windobona*, *Wiersz wyrzuty na fortepianie D. P.*, *W dzień św. Elżbiety* i *Do Elizy*), a także *Adamowi Soltanowi* i *Mnie smutek zabił, mnie gorzkie koleje*. Jak się wydaje, ta różnica mogła być spowodowana mechanicznym kwestionowaniem całych stron w wydaniu lwowskim, co było częstą praktyką.

³⁸ AGAD, WKC, sygn. 39. Protokoły posiedzeń 1889, nr 35 z 11 września, k. 182 verso. Cytat pochodzi z uzasadnienia zakazu rozpowszechniania monografii Jana Bołozza-Antoniewicza „*Ostatni*” Krasieńskiego (Lwów 1889).

³⁹ *Listy Zygmunta Krasieńskiego do Augusta Cieszkowskiego*, t. 1: *Listy z lat 1840–1847*, z autografów wydał J. Kallenbach, wstępem opatrzył A. Żółtowski, Kraków–Warszawa 1912, s. 238–239.

⁴⁰ W ostatniej publikacji warunkowo dopuszczonej do obiegu (*Złote myśli*, Chyrów 1912) cenzor zakwestionował strony 25–26. Nie potrafię powiedzieć, czego dotyczyła ingerencja, gdyż nie znalazłam dotąd odnalezć tej edycji.

⁴¹ Ostatnia edycja dopuszczona do obiegu bez skreśleń została uprzednio spreparowana przez wydawcę, tak więc omówię ją w następnej części tekstu.

⁴² Usunięty fragment zaczynał się od słów: „Po odzyskaniu przez rozpadnięcie się wroga zewnętrznej niepodległości zapadają w walkę między jedynowładztwem a możnowładztwem”, a kończył się zdaniem: „Wreszcie się objawił jako bezwarunkowy morderca jej życia – jako cielesny kat plemienia polskiego i polskiego posłannictwa duchowy zatraciciel!”. W wersji pełnej znajdował się on na stronach 119–126.

⁴³ J. Flecko, op. cit., s. 95.

⁴⁴ W *Dodatku krytycznym* pozostawił bowiem zarówno przypisy, jak i noty edytorskie do opuszczonych utworów, choć ich tytuły usunął ze spisu treści, który znajdował się na nieliczbowanych stronach 431–432. Nie dość na tym: na stronach 433–435 jeszcze raz, najprawdopodobniej przez pomyłkę, wydrukował ostatni fragment *Dodatku krytycznego* (znajdujący się na stronach 427–429), a na stronach nieliczbowanych ponownie zamieścił spis treści.

⁴⁵ Brak tego tekstu zamaskowano w spisie treści: następnemu utworowi *I kędyż on teraz...*, który w wersji pełnej oznaczony był cyfrą XLV, nadano numer tekstu usuniętego, czyli XLIV.

⁴⁶ J. Kostecki, *Dziewiętnastowieczne piśmiennictwo polskie w ocenie środowisk opinotwórczych końca ubiegłego wieku*, w: *Książka pokolenia: w kręgu lektur polskich doby postyczońskiej*, red. E. Paczoska, J. Sztachelska, Białystok 1994, s. 191–196. W kategorii „poezja” *Irydion* zajął miejsce piąte (za *Panem Tadeuszem*, *Dziadami*, *W Szwajcarii* i *Królem-Duchem*).

te grazy, i starci się, by w
cych zwykłe po zdobyczy i uja
narodowy, nie zapomniat sam
zi jest polakim. –

Trentu, mimo chęci mojej ja
jest obowiazkiem – a gdybyś m
uważał, musiałbyś jeszcze z bo
mie nie wypuszczę, i właśnie
nie, muszę pojechać do Ojca
rozmowy. –

O Karimierskim mi pisze z
przynajmniej tak mówię – powie
level polski zgubił. –

to do twoich wierszy powiem
tłomaczę, gdy wierszem w ry
tłomaczone po fenomenalnej ma
wotki filozoficznej, pełne my
u, wytłomaczę – ale pięknie, i
entuzjarnie, zapał, które są
piękne harmonie wiersza, na
taki powab i wdzięk – Najpi
Polka – osobliwie strofę któr
nej, dawniej żywej ziemi. – Takż
nie odmieniasz się, w mierzem – ja
plater – Bravo, zyczą korzyści m
z niej – to jest by chwatać i p
Sedwo moją piśnię – zwyczajem
Napięte lodowate, piątki, mo
Kontanty, piąty mi wiesz –